

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 5 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 89187.

Nabożeństwo żałobne za duszę



Jordana WILCZEWSKIEGO

Pułkownika

Prezesa Okręgu Wileńskiego Stow. Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny”.

odbędzie się we środę, dn. 15 października, w kościele Sw. Jerzego, w Wilnie, o godz. 9 rano.

Na które zaprasza

Sekretariat Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dowborczyków.

Średnia Szkoła Handlowa

STOW. KUPCOW CHRZEŚCIJAN.

— WILNO, ul. Biskupia 12. —

Podaje do wiadomości, że zajęcia szkolne rozpoczną się w dniu 18 b. m. o godz. 8 rano.

2-letnie Kursy EKONOMICZNO-HANDLOWE

Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretariat kursów, mieszczący się czasowo przy ul. Biskupiej № 12 w lokalu firmy „Pac” w godz. 5—7 po poł.

Wykłady będą się odbywały w godzinach po południowych.

Początek wykładów 20 października.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

A swoi go nie poznali.

Niedzielny numer „Wyzwolenia Ludu” we wstępnym artykule pod wiele mówiącym tytułem „Cygańskie sztuki” atakuje gwałtownie Związek Handlowy Rolników Polskich. Zarzucił mu ni mniej ni więcej tylko lichwą żywnościową i ograbianie kraju z produktów żywnościowych. Według tego pisma związek po otrzymaniu zezwolenia na wywóz 1000 świń sprzedał takowe natychmiast handlarzom czeskim i grubo na tem zarobił. W czasie zaś, kiedy wywóz żyta był utrudniony Związek wywiózł 70 tys. centnarów żyta i zarobił na tej transakcji 815 tysięcy złotych. Związek Handlowy Rolników Polskich jest to organizacja, do której twórców należy poseł Jan Dąbski, który także obecnie jest członkiem rady nadzorczej Związku. Wystąpił zaś przeciw niemu tygodnik „Wyzwolenia”, wydawany przez radykałów tej grupy. Związek Handlowy Rolników Polskich cieszy się poparciem rządu, poparciem nie tylko platonicznym.

Preliminarz budżetowy.

W dniu 18 b. m. zgodnie z wymaganiami ustawy konstytucyjnej wniesiony zostanie do sejmu preliminarz budżetowy na rok przyszły. Będzie on zawierał oprócz ustawy skarbowej z motywami oraz ogólnego zestawienia szereg zestawień, obejmujących szematy i cyfry wszystkich części budżetowych na rok przyszły.

Konferencja premiera z ministrem pracy.

Wczoraj w ministerstwie pracy odbyła się narada w sprawie zabezpieczenia robotników sezonowych na wypadek bezrobocia.

Wieczorem prezes rady ministrów p. Grabski przyjął ministra pracy p. Darowskiego na konferencji, na której poruszone były sprawy drożyzny, przesilenia gospodarczego i przedłużenia dnia pracy w hutnictwie na Górnym Śląsku. Ta ostatnia sprawa będzie rozważana na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

Konferencja premiera z marszałkiem sejmu.

Wczoraj prezes rady ministrów p. Grabski konferował z marszałkiem sejmu p. Ratajem na temat prac sejmowych.

Komisja rzeczoznawców.

Pod koniec bieżącego tygodnia wznowi swe prace t. zw. komisja rzeczoznawców, złożona z pp. St. Grabskiego, Loewenhertza, Parczewskiego i St. Thugutta.

Rokowania polsko-niemieckie.

Rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy rozpoczną się w pierwszych dniach listopada. Inauguracja rokowań rozpocznie się w Warszawie, poczem dalsze prace przeniesione będą do Berlina. Przepuszczalny czas trwania rokowań przewidziany jest na 2 miesiące. Przewodniczącym delegacji niemieckiej będzie dr. Stockhammer, nominacja przewodniczącego delegacji polskiej nastąpi w tym tygodniu.

Niemiecka drażliwość.

KATOWICE, 13.X. (Pat). Bytomska „Ostdeutsche Morgenpost” pisząc o przelocie polskiego samolotu nad Bytomiem podaje następujący komentarz: ludność bytomska ogarnęła wielkie wzburzenie na widok obcego wojskowego jednopłatowca. Biały Orzeł na czarnym tle wyraźnie wskazywał, że jest to samolot polski. Sprawa będzie miała naturalnie dyplomatyczne konsekwencje; gdyż przelatywanie obcych aparatów nad te-

rytorjum Rzeszy jest według 20 paragrafu traktatu wersalskiego niedozwolone. Przelot polskiego samolotu jest zbyt wielkim naruszeniem prestiżu Niemiec. Treść rozrzuconych ulotek czyni to naruszenie jeszcze bardziej jaskrawym. Sensacyjny ten wypadek przelotu samolotu nad obcym terytorjum będzie przedmiotem wymiany zdań władz centralnych Berlina i Warszawy.

Pożyczka dla Niemiec.

BERLIN, 13.X. (Pat). Wobec pomyślnego dojścia do skutku wielkiej pożyczki dla Niemiec stanowiącej jak wiadomo zasadniczy

punkt planu Dawesa — wszystkie ustawy uchwalone w związku z pożyczką przez parlament Rzeszy uzyskały moc obowiązującą.

Evakuacja Dortmundu.

BERLIN, 13.X. (Pat). Evakuacja Dortmundu przez wojska fran-

cuskie wyznaczona została na 20 b. m.

Znamienny artykuł.

LONDYN, 13.X. Sensacją dnia jest niezwykle ostry atak przeciw Mac Donaldowi w „New Statesman”, piśmie, uchodzącym powszechnie za organ socjalistyczny. Artykuł ten zarzuca Mac Donaldowi wywołanie niepotrzebnego

presilenia. Przesilenie to, według „New Statesman”, pozbawione było całkowicie podstaw rzeczowych i powstało jedynie na gruncie wygórowanej próżności, oraz obraźliwej miłości własnej Mac Donald.

Rugi Greków w Turcji.

PARYŻ, 12.X. (Pat). Donoszą z Konstantynopola, iż 50.000 Greków zostało wezwanych do opusz-

czenia granic Turcji w ciągu 10 dni pod groźbą wydalenia.

Życie ekonomiczne.

GIEŁDA.

WARSZAWA, 13.X. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18¹/₂ — 5,18, — 5,18¹/₂. Przekazy: Nowy Jork 5,18¹/₂ — 5,18 i 1/4 — 5,18¹/₂, Londyn 23,36 — 23,30, Paryż 27,80 — 27,27¹/₂, Wiedeń 7,32¹/₂, Praga 15,47, Włochy 22,77¹/₂, Belgia 25,10, Szwajcaryja 99,80, milionówka 0,66 — 0,67, bony złote 0,91 — 0,92, pożyczka złota 5,70 — 5,80, pożyczka dolarowa 8,40 — 8,45, kolejowa 9,30 — 9,40 — 9,30. Tendencja mocniejsza.

Akcje (w złotych): Bank Handlowy w Warszawie 6,75 — 6,60. Bank Kredytowy 0,36, Warszawskie T-wa fabryk cukru 4,15 — 4,18 — 4,17, Rudzki 1,55 — 1,50 — 1,51, Ostrowieckie 7,60 — 7,80 — 7,75, Starachowice 2,75 — 2,72 — 2,73. Tendencja słaba.

Podatek od nieruchomości.

Ponieważ nie wszystkie magistraty i wydziały powiatowe dokonały wymiaru państwowego podatku od nieruchomości i nie rozesłały płatnikom nakazów płatniczych w przepisany termin do 15 września r. b., minist. skarbu poleciło izbom skarbowym zażądać od magistratów i wydziałów powiatowych jaknajrychlejszego ukończenia czynności wymiarowych i rozesłania nakazów płatniczych. W miejscowościach, gdzie nie dotrzymano pierwotnego terminu, kary za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie należy pobierać po upływie miesiąca od dnia, w którym zakończono czynność rozesłania nakazów płatniczych. Ten termin miesięczny obejmuje już przewidzianą w ustawie z d. 31 lipca r. b. ulgowe 14 dni.

Żądanie cukrowników rząd odrzucił.

Od kilku tygodni zabiegali cukrownicy o to, by na okres rozpoczynającej się kampanji rząd zgodził się ustalić cenę cukru na 94 złote za 100 kg. bez akcyzy.

Sprawa ta była przedmiotem obrad na posiedzeniu komitetu ekonomicznego w dniu 11 b. m. na którym żądanie cukrowników zostało odrzucone. Natomiast uwzględniając wysokie koszty produkcji i odbywające się w nader ciężkich warunkach odbudowywanie zniszczonego przez wojnę przemysłu cukrowniczego, komitet ekonomiczny zezwolił na ustalenie ceny cukru w wysokości 65 złotych za 100 kg. bez akcyzy, zatem cukier będzie tylko o 10 groszy droższy na kilogramie, niż dotąd.

Nowe znaczki pocztowe.

Generalna dyrekcja poczt i telegrafów wprowadziła w obieg z dniem 1 b. m. nowe znaczki pocztowe, wartości 1 zł. z podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pożyczki Tow. kred. ziem. na podatek majątkowy.

Uwzględniając starania Głównej Dyrekcji Tow. Kredytowego Ziemińskiego Ministerjum Skarbu wyraziło swą zgodę na odroczenie do dnia 10 grudnia r. b. kwot podatku majątkowego, należnych od płatników, zaciągających pożyczki T. K. Z. na uiszczenie podatku majątkowego, — z warunkiem, aby płatnicy, starający się o pożyczkę najpóźniej do dnia 15 października zeznali akt zaciągnięcia pożyczki.

Przy sposobności Ministerjum Skarbu wyjaśniło, iż listy zastawne powinny być wydawane do rąk płatników, lecz realizowane przez tow. kredytowe i wszelkie wpływy z realizacji listów winny być nie zwalniane przelwane do kas skarbowych, ewentualną zaś nadwyżkę mogą płatnicy otrzymać dopiero po pokryciu należnego od nich podatku majątkowego.

Szmagiel masła do bolszewji.

Od kilku dni rynek masłarski odczuwa coraz silniej brak masła. Wpływa to na tendencję zwyżkową. Jak się okazało, masło wywożone jest w większych ilościach do Wilna, skąd miejscowi szmu-

Spieszcie po zakupy!
Ostatnie dni wyprzedaży
w DOMU HANDLOWYM
„Wacław Nowicki”
Wilno, ul. Wielka 30
(były 60)
który z powodu przejścia na artykuły zagraniczne ogłasza
Ostateczną wyprzedaż
**KONFEKCIJ,
GALANTERJI,
OBUWIA**
i wszystkich innych towarów
po cenach niższych własnego zakupu.
PRZY KUPIE ZA GOTÓWKĘ
WIELKI RABAT.
Prosimy oglądać wystawy.

glerzy przemycają je do Rosji sowieckiej. Należałoby zwrócić na ten fakt szczególną uwagę, gdyż ludność nie tylko, że płaci za masło horrendalnie wysokie ceny, lecz może przy takiej szmuglerskiej gospodarce być nawet tego niezbędnego artykułu pozbawiona. W dniu wczorajszym ceny masła w handlu prywatnym w Warszawie przekroczyły 7 zł. za 1 kg.

Fiasco Targów Gdańskich z powodu nieobecności wystawców polskich.

Cała prasa gdańska b. obszernie omawia przewidywany bilans drugich targów Gdańskich. W omówieniach tych, unikających superlatywów, wcale wyraźnie ujawnia się zdanie, że drugie Targi Gdańskie były przeciętne. Z drugiej strony prasa gdańska stwierdza bez ogródek, że bez poparcia Polski, polskiego kupiectwa i przemysłu, Targi Gdańskie staną się lokalnym jarmarkiem. I tak „Danziger Neuste Nachrichten” pisze: Niezyczelne stanowisko niektórych kół polskich wobec Targów Gdańskich nie można lekceważyć, gdyż jak długo rynki rosyjskie będą zamknięte, rynki polskie decydować będą o powodzeniu Targów Gdańskich. Należy przeto uczynić wszystko, co jest możliwe, aby usunąć wszystko, co jest trudności między Targami Gdańskimi a rynkiem polskim. Dowodem twierdzenia, że Targi Gdańskie zależne są od Polski, jest fakt, że cały szereg wystawców nie otrzymał żadnych zleceń. Przywiązane zaś wielkie nadzieje do klienteli rosyjskiej zawiodły zupełnie. W dalszym ciągu prasa stwierdza powodzenie wystawców polskich. Polski przemysł farmaceutyczny opanował nie tylko rynek gdański, ale też nawiązał kontakt z państwami bałtyckimi, wprowadzając cały szereg nowych środków leczniczych. To samo można powiedzieć o produktach fabryk cementu w Polsce. W dziedzinie fabrykacji likierów i wódek Targi Gdańskie opanowane były w zupełności przez firmy polskie.

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Mularska Nr. 31.

Doktor M. GIRSZOWICZ

Powrót.

Przyjmuje od 11¹/₂—12¹/₂ i 6—7 wiecz.

I a Portowa 19, tel. 721.

TEATR POLSKI „Lutnia”

Dziś

„Pierścień z szafirem”

Sztuka Lacatos.

Początek o godz. 8 wiecz.

Rozmowa z p. Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Licznie zebrani przedstawiciele prasy polskiej w Wilnie przyjęli przed opuszczeniem Wilna przez p. Ministra W. R. i O. P. Miklaszewskiego w pałacu Reprezentacyjnym na specjalnej konferencji prasowej. P. Minister podzielił się przedewszystkiem wrażeniami z pobytu swego w Wilnie.

— W tem pięknym waszem mieście, mówił p. Minister, nie jestem po raz pierwszy po wojnie. Byłem tu przed trzema laty i dlatego mogę czynić porównanie, które wypada bardzo korzystnie dla szybkiego tempa odbudowy i rozbudowy Wilna. Praca kulturalna w tem mieście pogłębiła się znacznie. Nacześnie można się przekonać w Wilnie jak szybkiemi krokami rozbudowuje się i wzmacnia Polska. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu zwiedziłem wiele instytucji, widziałem wystawy, obserwowałem szkoły, podziwiałem np. pracownię doświadczalną, ale największą uwagę moją skupiły zakłady kliniczne i szpitalne na Antokolu, które idealnie zrealizowały ducha czasu, dając przy ekonomii środków pierwszorzędnej wartości zakłady zaopatrzone doskonale w narzędzia techniczne.

Na zapytanie czy szkoły wileńskie w porównaniu z innymi dzielnicami nie stoją na niższym poziomie p. Minister odpowiedział:

— Cechuje szkoły wileńskie ten sam poziom co szkół w innych dzielnicach, a chlubnie wyróżnia serdeczny stosunek, panujący pomiędzy młodzieżą a nauczycielami, który stwarza, że praca w tych warunkach jest nie tylko miłsza, ale i owocniejsza.

Następnie jeden z przedstawicieli prasy poruszył specjalnie kwestję biblioteczną, na którą p. Minister dał wyczerpujące wyjaśnienie. W dalszym ciągu rozmowy poruszona została kwestja wejścia w życie ustawy szkolnej dla mniejszości narodowych.

— Sprawa szkolnictwa dla mniejszości narodowych zgodnie z ustawą, która z dniem 15 października wchodzi w życie, jest w stadium przygotowawczym. Rząd otrzymuje od przedstawicieli mniejszości dezyderaty i orientuje się w istotnych potrzebach mniejszości narodowych. Zaznaczyć trzeba, że gdy przed wakacjami mieliśmy jednolity front mniejszościowy, obecnie potworzyły się rozmaite grupy, które można podzielić na: wrocie państwowości polskiej i stojące na gruncie tej państwowości. Wysłuchujemy życzeń zarówno jednych i drugich i na podstawie gromadzonego materiału rząd będzie mógł wytworzyć sobie istotny obraz ustosunkowania się sił grup poszczególnych.

Dziś nie wiemy zupełnie kto stoi za tą lub ową grupą polityczną, jaką jest jej siła liczebna, jaki posiada wpływ i odpowiedniki w masach. Gdybyśmy się natychmiast chcieli przychylić do tych lub owych dezyderatów mniejszości narodowych, moglibyśmy po-

pełnić szereg bardzo poważnych dla przyszłości błędów.

Rok więc szkolny obecny jest rokiem przygotowawczym. Tak np. potrzeba jest przygotowania podręczników szkolnych białoruskich, których obecnie jest znikoma ilość. Trzeba przytem pamiętać, że nieuregulowana jest kwestja polskich podręczników. Na wymaganą ilość kilkunastu mamy dotychczas wydanych 8.600.

Jeden z obecnych przedstawicieli prasy zwrócił przytem uwagę, kto będzie stanowił kryterjum językowe dla podręczników białoruskich, tak jak orzeka u nas Akademia Umiejętności. P. minister oświadczył, iż sprawa ta również zostaje otwarta.

Następnie przedstawiciele prasy wileńskiej poruszyli kwestję kredytów na 1925 r. dla szkolnictwa ziem wschodnich.

P. Minister Miklaszewski nie dał wyraźnej odpowiedzi, czy do budżetu na 1925 r. wstawione zostaną specjalne kredyty na szkolnictwo kresowe.

Oświadczył natomiast, że w ogóle z przyznanych kredytów pewną większą niż się spodziewano część uda się obrócić na inwastyje, a mianowicie według pierwotnych obliczeń stacy przewidziane były na 1 nauczyciela i 2 członków rodziny. W rzeczywistości okazało się przy podsumowaniu stanu rodzinnego personelu, że faktycznie potrzebne są kredyty na 1 1/4 członka rodziny. Reszta więc obrócona zostanie na cele inwestycyjne.

Dziś jednak nie można powiedzieć, mówił p. minister, ile będzie szkół na kresach polskich, ile utrakwistycznych, a ile obcoplemiennych. Kwestja szkolnictwa kresowego była nie tylko przedmiotem obrad w ministerstwie, ale po opracowaniu wytycznych przedłożyliśmy wyniki prac ministerjalnych pewnej komisji Kuratorów kresowych dla uzgodnienia z potrzebami życia. Sprawy te są bardzo skomplikowane i wymagać będą jeszcze nie jednej wspólnej konferencji.

Na zapytanie czy w konkordacie, który jest obecnie przedmiotem rokowań w Rzymie, uwzględnione zostały dezyderaty kresowe n. p. co do podziału djecezy i t. d. p. minister nie dał wyraźnej odpowiedzi, oświadczył jedynie, że konkordat jest przedmiotem kontraktacji i byłoby przedwczesnie mówić o jego treści. Na dalsze zapytanie co do kwestji cerkwi prawosławnej w Polsce p. Minister krótko i ogólnikowo odrzekł, iż sprawa ta wkrótce zostanie przez rząd uregulowana.

Na ogół w kwestjach najżywniejszych dla życia kresowego p. minister Miklaszewski nie dał wyczerpujących odpowiedzi, dając jednocześnie do zrozumienia, że sprawy te są obecnie aktualnym zagadnieniem rządu, który opracowuje zasadnicze linje wytyczne i układa ustawy ramowe. Fr. H.

ami Polski i odwrotnie, np. biskupom niemieckim i litewskim djecezy w granicach Polski.

Ustąpienie wojewody Zimnego?

W kołach rządowych obiega pogłoska, że dotychczasowy wojewoda lwowski Zimny ustąpi w czasie najbliższym. Ustąpienie wojewody pozostaje w związku z wypadkami podczas pobytu prezydenta Rzeczypospolitej we Lwowie.

Wyjazd Prezydenta.

Prezydent Wojciechowski w towarzystwie p. Lentza wyjechał w sobotę do Spawy na pobyt dwutygodniowy.

Nieporządki tytoniowe.

W związku z głodem tytoniowym, jak oblicza „Przegląd Wieczorny” skarb państwa stracił 15 1/2 miliona złotych.

Stan zdrowia sen. Wystoucha.

Jak donosi „Kur. Lwow.": „Senator Wystouch, który padł ofiarą napadu bandyckiego na pociąg, powrócił do Lwowa. Stan rannego jest pomyślny, rany goją się, tak, że w najbliższym czasie senator

będzie mógł powrócić do pracy”. (I rozmyślał nad skutkami agitacji posłów „Wyzwolenia” przyp. Red.).

Inowacja skarbowa.

„Przegląd Wieczorny” podaje, że min. Miklaszewski wydał okólnik, zabraniający przyjmowania na Wydz. Prawny maturzystów szkół realnych.

Dzień polityczny.

8-10 godzinny dzień pracy.

Sprawozdanie dyrektora międzynarodowego biura pracy Alberta Thomasa, stwierdza, iż dotychczas zarejestrowano 40 nowych ratyfikacji konwencji pracy. Rada administracyjna z zadaniem przyjmuje do wiadomości, że ogólna liczba ratyfikacji wynosi 186. Rada szczegółowo przedyskutowała sprawę 8-godzinnego dnia pracy. Albert Thomas przedstawił rezultaty berneńskiej konferencji ministrów pracy. Delegat Polski Sokal zażądał aby międzynarodowe biuro pracy ustaliło jak najrychlej, jaki wpływ miało przedłużenie czasu pracy w Niemczech na produkcję. Delegat rządu niemieckiego zapewnił, że rząd Rzeszy po zakończeniu konferencji berneńskiej przystąpi do przygotowania projektu ustawy, ratyfikującej konwencję waszyngtońską o 8-godzinnym dniu pracy. Delegat rządu angielskiego oświadczył, że w Anglii poczyniono już odpowiednie kroki w celu przeprowadzenia ratyfikacji konwencji. Delegat rządu francuskiego, zawiadomił, że projekt ustawy ratyfikacyjnej złożono parlamentowi dn. 31 lipca. Albert Thomas zapewnił, że ankietę, której domagał się delegat Polski, będzie przeprowadzona, a rezultaty jej zostaną ogłoszone. Rada stwierdziła, że konferencja berneńska daje nadzieję powszechnej ratyfikacji konwencji o 8-godzinnym dniu pracy.

Akcja wyborcza w Anglii.

Wszystkie partie polityczne wydały swoje odezwy wyborcze. Każda partja stara się zepchnąć odpowiedzialność za nowe wybory na swych przeciwników politycznych. Partja Pracy w odezwie swej wyraża przekonanie, iż zawarcie traktatu anglo-sowieckiego odda Anglii nowe rynki zbytu dla manufaktury i węgla. Zaznacza, że pożyczka będzie udzielona Rosji dopiero po ratyfikowaniu traktatu przez parlament. Gabinet Mac Donalda osiągnął poważne rezultaty na polu polityki zagranicznej, wzmożił autorytet rządu angielskiego i zacieśnił więzy między Francją i Niemcami.

Partja Liberalna wyraża opinię, że rząd Mac Donalda ustąpił, bojąc się śledztwa w sprawie Campbella i w obawie dyskusji nad traktatem anglo-sowieckim.

Partja konserwatywna poddaje surowej krytyce „sklecony na przed traktat”, który naraża na poważne ryzyko i tak już bardzo obciążonych podatników angielskich. Konserwatyści dążą do zmniejszenia bezrobocia i do rozwoju przemysłu. W polityce zagranicznej konserwatyści będą mieli na względzie dezyderaty dominjów i działać w porozumieniu ze sprzymierzeńcami. Zwiększenie autorytetu i wzmocnienie Ligi Narodów będzie również jednym z punktów programu.

Partja komunistyczna domaga się radykalnych reform sejmowych i ekonomicznych równoznacznych z ustanowieniem w Anglii ustroju sowieckiego w formie bardziej umiarkowanej. Przewiduje ratyfikację traktatu anglo-sowieckiego, odrzucenie planu Dawesa, anulowanie długów wojennych, ewakuację Nadrenji przez wojska angielskie, zwołanie przez rządu światowej konferencji w sprawach rozbrojenia i współpracy ekonomicznej, wreszcie proklamowanie niepodległości Irlandji, Indji, Egiptu i innych kolonji.

Posel Kozicki o sytuacji politycznej.

W przejeździe z Paryża do Warszawy bawił w Poznaniu poseł Stanisław Kozicki. Na pytanie jak ocenia obecne położenie polityczne w Europie, powiedział między innymi:

„Najważniejszym dziś faktem w życiu Europy jest powrót do

tego życia Niemiec, jako poważnego czynnika politycznego. Konferencja londyńska i ostatnia sesja Ligi Narodów w Genewie są wydarzeniami bardzo pomyślnymi dla polityki niemieckiej. Traktat Wersalski był oparty na następujących zasadach: 1) uznanie Niemiec za sprawców wojny, 2) rozbrojenie ich i wzięcie następnie pod kuratelę europejską, przez nadzór nad stanem ich uzbrojenia, 3) wypłata państwu zwyciężcom odszkodowania za wyrządzone straty, 4) nowy układ terytorjalny Europy. Konferencja londyńska i zjazd w Genewie przekreśliły trzy pierwsze zasady Traktatu Wersalskiego”.

Przegląd prasy.

Stoimy wobec dwóch objawów: z jednej strony społeczeństwo dolskie przez swoją pracę wytyka liczne usterki życiowe, różne prawdziwe błędy naszej dyplomacji i władz rządowych, domaga się bezustannie i energicznie naprawy stosunków, chociażby za pomocą praw wyjątkowych; z drugiej słyszymy zapewnienia, że wszystko jest w jaknajlepszym porządku, a jeśli są zrobione jakieś posunięcia taktyczne, to te więcej wywołują obaw niż niż zadowolenia. Tak np. wystąpy naszego min. spr. zagr. w Genewie uważane są przez samego p. Skrzyńskiego za niebywałe sukcesy, jak w ogóle do apoteozy nieomal podnoszone są rezultaty obrad Genewskich; a tymczasem „Mysł Narodowa” pisze:

„Ten piękny miesiąc, w którym po zornie było o Polakach tak na świecie głośno, w którym Polska pozornie grała w Genewie tak wspaniałą rolę, w którym polskiego deklamatora tak pozornie oklaskiwano, można z dalszej perspektywy historycznej patrzeć, uznać właśnie za „smutnoje wremia”, jeżeli się uwzględni te, absolutnie już niebitne fakty, że w tym miesiącu po raz pierwszy Rosja bezczelnie wtrącała się do Małopolski Wschodniej. Niemcy wystąpili z pretensjami o Pomorze i część Górnego Śląska, kwestja wileńska znów wypłynęła na jaśń tak w Genewie, jak i w angielskiej prasie, a dla wyzydzenia suwerenności polskiej, część baltylej floty rosyjskiej bez zapowiedzi wpłynęła na polskie wody. Oddają się bardzo naiwnym iluzjom ci, co sądzą, że dzięki papierowi genewskiemu, protokółowi z 2-go października i dzięki czterem oracjom polskiego delegata i dzięki wiceprezesaowni kilku panów w kilku komisjach, dzięki przekonaniu wreszcie niewierzącej i nieufnej Anglii, że Polska jest wkrótce pacyfistyczna, że trzy, a raczej cztery tematy, zejdą z wokandy i z afiszów agitacyjnych: Górny Śląsk, korytarz, Wschodnia Małopolska i Wilno. Właśnie do biero wskutek tych pacyfistycznych zaklinów i zaklęć, one dopiero wejdą, nie zaraz, nie teraz, ale za kilka miesięcy, za pół roku, wejdą już śmieiej i silniej”.

Bodaj, że nie innych zapatrywań jest „Goniec Krakowski”, gdy porównuje wartość słynnego protokołu z innym nie mniej głośnym z 1918 r.

„Przypomnę tu inny, nie mniej wspaniały pomnik, który powstał w 1918 r. Pakt Ligi Narodów, którego uzupełnieniem jest dziś zresztą uchwalony protokół. Paragraf 12 tego dzieła powiada: „Każda wojna, która dotyka członka Ligi — dotyka całą Ligę... Pamiętajmy dobrze, jak to nasza wojna z bolszewikami dotknęła w r. 1920 Ligę i jaką to pomoc od niej otrzymaliśmy. To najlepszy prognostyk, jak będzie wyglądała ta pokojowa opieka Ligi nad Polską, której nadzieja tak zachwyca p. Skrzyńskiego”.

Zapewne, że to wielki zaszczyt dla Polski, iść w ogonku polityki najserdeczniejszych przyjaciół p. Skrzyńskiego z Anglii i niemniej lukratywnie żywienie się ochłapami z pańskiego stołu, ale niestety, stanowczo jeszcze do tegośmy nie dorosli, czy nie. upadł”.

Nie zachwycają też „Gazety Warsz.” sprawy wewnętrzne, np. obsadzenie stanowiska wojewody poleskiego, na które jak wiemy, mianowany został p. Młodziański.

W „Gazecie Warszawskiej” z 1-go października w artykule „Poszukiwanie wojewody”, zaprezentowaliśmy przeciwko kandydaturze p. Romana, dotąd delegata rządu w Wilnie, na stanowisko wojewody poleskiego, zaznaczając, że należałoby mianować kogoś, kto nie byłby podobny do p. Downarowicza. Ponieważ była w tem pewna niejasność zarzutu i ktoś mógłby pomyśleć, że mieliśmy na myśli ostatnią przegrodę p. Downarowicza stwierdzamy, że chodziło nam o to, żeby nie wysłano na trudne stanowiska ludzi bez kwalifikacji specjalnych. Tam trzeba rutynowych i mężnych administratorów. To zaś tylko, że kandydat należy do lewicy, nie jest kwalifikacją wystarczającą. Pp. Roman i Downarowicz podobni są do siebie z kwalifikacji politycznej, ale nie kwestjonujemy ich zalet prywatnych; zwłaszcza p. Roman dał się poznać, jako człowiek uczciwy i dobrej woli. Ale gdyby ich bierność lewicowa miała się utrzymać nadal, jako kwalifikacja dla rządu główna, to i p. Roman doczekałby się rychło tej samej, co p. Downarowicz przegrody. Polska ma

dowieść nie liberalności swojej, lecz tego, że jest pania u siebie w domu”.

Są to tak wyraźne przesłanki, że nie potrzeba nad nimi długo zastanawiać się, że to tak ważne stanowisko dostało się osobie niepowołanej.

Być może, jest to tymczasowa nominacja, boć przecież u nas wszystko jest tymczasowe, aby dalej! Wszak i p. Skrzyński, jak fama niesie, powołany został na czas wakacji. Wojewodzie — generałowie przejściowo na 2—4 miesiące, Korpus graniczny wojskowy także z góry skazany jest na dalsze metamorfozy. Ale też nie dziwnego, że społeczeństwo nie jest z takiego systemu zadowolone i ostro nieraz krytykuje postępowanie i niezaradność władz.

Ciekawy objaw takiej niezaradności przytacza ostatnia „Mysł Niepodległa”.

„Po Warszawie krąży uporczywa pogłoska o nowej aferze węglowej, która ma polegać na tem, że kopalnie niemieckiej części Górnego Śląska, uzyskały pozwolenie budowania podziemnych chodników na odległość kilku kilometrów w głąb terytorjum polskiego. Jest to wiadomość tak nieprawdopodobna, że mimowolnie rodzi się przypuszczenie, iż rozsiewają ją komuniści w celu wywołania dywersji moralnej. Tembardziej musimy się domagać natychmiastowego jej zdementowania przez czynniki oficjalne. Wszelka frymarka granic państwa, nosi charakter zdrady i nie pomaga tutaj żadne sofizmaty. Co powiedzielibyśmy o dowódcy twierdzy kresowej, któryby wchodził w układy z wrogiem, podkopującym się pod forty i wały obronne? Jakiego mniemania byłibyśmy o polityku, tworzącym świadomie precedensy do stwierdzenia słuszności protestów niemieckich przeciwko „niemalnormalnemu” podziałowi ziemi śląskiej? I co wreszcie mieliśmy prawo mówić o kierownictwie gospodarstwa narodowego, pozwalającego okradać Polskę z jej skarbow? Niechaj pan minister handlu i przemysłu weźmie to pod rozwagę i ogłosi komunikat, uświadamiający ogół, jak się rzecz przedstawia naprawdę i co mogło być przyczyną rozwiania podobnych bredni”.

Rzeczywiście, że wiadomość ta wymaga jaknajszerszego zdementowania przez odnośne władze.

L—i.

Z Litwy.

Wybory władz miejskich w Kownie.

Jak donosi „Dzień Kowieński”, na prezesa rady miejskiej wybrany został dr. Merkis, prezydentem zaś powtórnie wybrany został dr. Wilejszys; do zarządu miasta przeszli jako przedstawiciele: ludności polskiej p. Lutyk i ludności żydowskiej p. Rogiński.

Wiadomości telegraficzne.

— Wojenny okręt sterowy P. C. IV. jeden z największych sterowców w Stanach Zjednoczonych, padł ofiarą eksplozji w Langby Field, przyczem kilku oficerów i żołnierzy zostało zranionych.

Katastrofa nastąpiła skutkiem tego, że ciężka bomba eksplozowała przedwcześnie i wybuch rozzerwał powłokę sterowca. Okręt spadł tak szybko na ziemię, że załoga nie miała czasu przygotować spadochronów. Tylko okoliczności, że okręt był napelniany geljum, należy zawdzięczać, że nie było ofiar w ludziach.

— W ubiegłym tygodniu w Szawlach władze wykryły organizację komunistyczną pod nazwą „Perkunas”. Aresztowanych jest 10 osób. Znaleziono znaczną ilość bibuły.

— O godz. 2 w nocy z niedzieli na poniedziałek zmarł w wieku lat 80 Anatol France (Thibaut).

— W niedzielę w Pałacu Staszycy w Warszawie odbyło się otwarcie wystawy pamiątek po Tadeuszu Kościuszcze z czasów pobytu jego w Ameryce. Otwarcia wystawy dokonał poseł amerykański p. Pearson w obecności Min. Skrzyńskiego.

Tylko we wtorek i środę
Okazyjna wyprzedaż
po cenach zniżonych
— **Sukna, pasiaków,** —
plótna, obrusów i t. p.
wystawionych
w Sali „A P O L L O”
ul. Dąbrowskiego 5
wyrobu warsztatów tkackich
w Oszmianie.

JABŁKA Antonówki, Pepiny, Renety i inne w dowolnej ilości po cenach hurtowych, są do nabycia w dniu powszednim od g. 10 do 2. Zaul. Oranżeryjny 6 (przy drukarni Józefa Zawadzkiego).

Sejm i Rząd.

Nowy ustrój Kościoła w Polsce.

Najbliższe posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów poświęcone będzie sprawie nowego podziału Rzeczypospolitej na djecezy. Podział ten pozostaje w związku z rokowaniami w sprawie konkordatu.

W nowym ustroju Kościoła Polska składać się będzie z 4ch metropolij rzymsko-katolickich: z gnieźnieńskiej, lwowskiej, warszawskiej i krakowskiej. Metropolje podzielone będą na 22 djecezy z 4 arcybiskupami i 18 biskupami.

Nowy podział ma doniosłe znaczenie unifikacyjne i polityczne. Granice nowych djecezy będą tak ułożone, aby zatrzeć ślady granic rozbiorowych. Stworzone będą djecezy: częstochowska, stanisławowska, gnieźnieńska, sejneńsko-łomżyńska i śląska. Nowy podział djecezalny ureguluje sprawę jurysdykcji terytorjalnej, dotąd bowiem biskupom polskim podlegały djecezy pozostające poza grani-

Z pobytu Ministra W. R. i O. P. p. Miklaszewskiego w Wilnie.

Uroczystości na Antokolu.

Dwudniowy pobyt w naszym mieście p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozłożony został w ten sposób, iż dzień pierwszy zajęła głównie uroczystość na Antokolu poświęcenia klinik i zakładów Uniwersytetu oraz Oddziałów i zakładów Wojskowego Szpitala Okręgowego Nr. 3—drugi zaś dzień wypełniło zwiedzanie szkół wileńskich i udzielanie posłuchania. Uroczystości antokolskie rozpoczęły się mszami w kaplicy szpitalnej celebrowaną przez Jego E. ks. Biskupa Galla, w czasie której artyści opery wileńskiej i orkiestra wojskowa wykonali pieśni i części muzyczne nabożeństwa. Po skończonych modłach zaproszeni goście w liczbie około 300 udali się do głównego pawilonu (oddziału chorób wewnętrznych), gdzie nastąpiły uroczystości. Krótko przemówił J. E. ks. biskup Gall a następnie odczytał akt erekcyjny gen. Berbecki. Dowiedzieliśmy się z niego, że jesteśmy uczestnikami właściwie dwóch uroczystości wojskowej i uniwersyteckiej. Uniwersytet i wojsko podały sobie rękę, aby wspólnym kosztem i wspólnym wysiłkiem stworzyć tu na naszych kresach pierwszorzędną szpitalną i kliniczną na użytek nie tylko wojska i miasta ale i dla rozwoju wiedzy lekarskiej i dokształcenia fachowego lekarzy wojskowych.

Tego rodzaju symbiozy siły orężnej i nauki mamy pierwszy przykład w Polsce. Zakłady, o których mowa stanowią dla siebie całą dzielnicę i obejmują 26 budynków. Liczny poczet nazwisk związanych jest z powstaniem tego kompleksu gmachów, uposażonych tak, że zakłady szpitalne i kliniczne antokolskie mogą być chlubą szpitalnictwa polskiego wobec całej Europy. Wymieniamy tylko dwa nazwiska czołowe prof. Januszkiewicza i gen. Zbierzchowskiego zastępcę szefa sekcji sanitarnej wojsk polskich, a obok nich idzie długim szeregiem poczet nazwisk mężów zasłużonych nauce polskiej lub świetnych organizatorów życia zbiorowego. Ich umiłowaniem dzieła i nieustającym wysiłkiem powstały te dumy Wilna stanowiące zakłady.

Akt erekcyjny wmurowany został pod tablicą pamiątkową, która ma uprzytomniać potomnym kto czołowe państwowe stanowiska zajmował w Polsce i ziemi Wileńskiej w chwili dokonywania aktu poświęcenia.

Przy okazji drobny szczegół. Zapewne przez niedopatrzność przy wylczeniu na tablicy szeregu osób wojskowych i świeckich pominięty został p. Wojewoda Wileński. Błąd ten rażąco powinien być naprawiony.

Po wmurowaniu aktu nastąpiło zwiedzanie budynków, które tylko w rzucie ogólnym pozwoliło ocenić ogrom pracy włożonej w to dzieło miłosierdzia ludzkiego. Uderza i panuje nad wszystkim czystość tak wielka, iż budzi wśród wszystkich bez wyjątku zachwyt. Widać, że troszczono się tu bardzo o nastrój psychiczny chorego, o wywoływanie w nim radości życia, o ten wielki czynnik pomocniczy przy leczeniu chorego. Wszędzie kwiaty i dyskretnie rozsunęte artystyczne piękno. Tak często dochodziły naszych uszu słowa: „Gdy już mam chorować, niechże mnie tu dobrzy ludzie umieścić!” Może to była najwyższa pochwała dokonanego dzieła.

O g. 12 w auli odbyła się akademja, w czasie której w artystycznie ujętej formie obramowanej groteską dał prelekcję historyczną ks. Siedzielski, kapelan szpitalny wojskowy. Mówił o Antokolu i rodach Paców, Sapiechów i Służków i wzajemnej rywalizacji, która w dziedzinie kultury stworzyła takie arcydzieła jak kościoły św. Piotra i inne zniszczone brutalnie przez najeźdźcę barbarzyńskiego z północy.

Po tej akademji i po zwiedzaniu budynków, którym chyba specjalny artykuł poświęcić trzeba, nastąpiło śniadanie wydane przez

korpus oficerów garnizonu wileńskiego.

Pierwszy toast za Prezydenta Rzeczypospolitej wniósł p. minister. Gdy po nim słowo zabrał jeden ze starszych profesorów, przerwał mu ostro gen. Berbecki, by wnieść zdrowie marsz. Piłsudskiego. Incydent ten jak najfatalniejsze wywarł wrażenie i zmroził nastrój. Dopiero p. wojewoda, swym toastem na cześć gen. Żeligowskiego wywołał szczery, ogólny entuzjazm.

Serdecznością wybijało się przemówienie J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza, który imieniem wileńskich dziękował za wzniesienie tego schronienia chorych. Resztę po południu wypełniło zwiedzenie przez p. ministra prac architektonicznych wydziału sztuk pięknych U.S.B. i wystawy sztuki i rzemiosł.

Obiad bardzo serdeczny w temże kasynie oficerskim i następnie czarna kawa w hotelu Georga na rzecz Ligi Obr. Powietrz. Państwa zakończyły pełen wrażeń dzień niedzielny.

Wizytacja szkół.

Poniedziałek poświęcony był wizytacji szkół wileńskich. P. minister przed wyjazdem na wizytację przedwysyłkami zwiedził Kuratorium szkolne, oraz przyszłą siedzibę Kuratorium przy ul. Wolana. Następnie w towarzystwie p. Kuratora Gąsiorowskiego udał się minister na wizytację szkół, którą rozpoczęto od pracowni doświadczałnej przy ul. Zawalnej i M. Puhulanki. P. minister Miklaszewski żywo zainteresował się tą pracownią, którą uważa za typ instytucji, jaka powinna znaleźć zastosowanie w innych miastach. Po dokładnym obejrzeniu pracowni i ogrodu szkolnego wyruszył pan minister do gimnazjum im. Lelewela. Tam spotkała go młodzież z orkiestrą na czele. Po prezentacji grona nauczycielskiego pan minister był na lekcji przyrody i historii. Stamtąd udał się pan minister do szkoły rzemieślniczej i technicznej i spędził w nich przeszło godzinę, zwiedzając dokładnie urządzenia szkolne. Po zwizytowaniu seminarjum nauczycielskiego żeńskiego odbyło się śniadanie w apartamentach p. wojewody. O g. 1-ej zwiedził p. minister uniwersytet. O g. 2 p. minister udzielał w delegaturze rzędu audjencji delegacjom i poszczególnym osobom.

Posłuchania.

Ogółem zgłosiło się 25 delegacji. Między innymi przyjęte zostały delegacje duchowieństwa katolickiego, Kolegium Ewangelicko-Reformowane, Stowarzyszenie Karaimów. Z innych delegacji zaznaczyć należy delegację Tymczasowej Rady Białoruskiej (p. p. dr. Pawlukiewicz i Bazyli Szyzkow), która przedłożyła postulaty kulturalno oświatowe. W sprawie zwrotu murów po Franciszkańskich OO. Franciszkanom petycję składała delegacja złożona z pp. Engla, L. Ostrejki i ks. Miłkowskiego.

W sprawie dyplomów nauczycielskich i dodatków ekonomiczno-wyrównawczych dla nauczycieli zgłosiły się dwa stowarzyszenia nauczycielskie Tow. N. S. W. (pp. Dyr. Zapaśnik, St. Cywiński i Jan Zelski) oraz Związek Nauczycieli Polskich Szkół Średnich (pp. Dr. Wróblewski, E. Zobożyński i Jan Trzeciak). W sprawie szkolnictwa zawodowego była delegacja Stow. Techników złożona z pp. Inż. Domańskiego, Wł. Nieciengiewicza i Jana Kiewlicza). Następnie zgłosiła się Rada Tow. Rosyjskiego w Wilnie (pp. Leon Bielewski, Marja Bielewska i Aleks. Sologub), która prosiła o uzyskanie zapomóg dla dzieci emigrantów, o odroczenie służby wojskowej dla uczniów gimnazjum i o udzielenie praw publicznych gimnazjum Tow. Rosyjskiego. Dalej zgłosiła się delegacja Stow. Chr. Nar. Nauczycielstwa w Polsce (pp. Wincenty Moezulski, Marja Cedrońska i Wł. Zycka).

W sprawie szkoły handlowej byli u p. Ministra pp. Miecz. Pac-Pomarański i Tadeusz Miśkiewicz). Dezyderaty litewskie w dziedzinie szkolnej zgłosiło Tow. „Rytas” w osobach pp. ks. prof. Kraujalisa,

dyr. gimn. Marcelego Szykszusa, Józefa Kajruksztisa i Kazimierza Weleckiego.

P. W. Eastowski czynił starania o rozwinięcie akcji kulturalno-oświatowej kółek rolniczych. Również w sprawie akcji kulturalno-oświatowej na wsi w ramieniu Tow. Rolniczego był u p. Ministra p. H. Giecwicz. P. Wyleżyński popierał u p. Ministra sprawę konserwatorium muzycznego. W sprawie uzyskania subydjum na bibliotekę Pol. Macierzy Szkolnej zgłosili się p. p. Dr. Węslawski, ks. Miłkowski i St. Ciozda. Prezydent m. Wilna p. Bańkowski czynił starania w sprawie murów po-Bazylijskich, p. Studnicki prosił o ulepszenie warunków archiwum i wreszcie żydowski Centr. Komitet Oświatowy czynił starania o subydja dla powszechnych szkół żydowskich. O godz. 4-ej popołudniu podejmował p. ministra obiadem w ścisłym gronie kurator okręgu szkolnego p. Z. Gąsiorowski. Po obiedzie odbyła się w mieszkaniu kuratorstwa Gąsiorowskich czarna kawa dla sfer naukowo-oświatowych Wilna, przedstawicielei wyznań i tych urzędów, których praca wiąże się z działalnością Ministerstwa i Kuratorjum. Obecni więc byli p. wojewoda Wł. Raackiewicz, posłowie i senatorowie, episkopat katolicki i prawosławny, przedstawiciele reformowanego i ewangelickiego-augsburskiego, staroobrzędowców, mahometańskiego, mojżeszowego i karaimów, wizytatorzy i kierownicy poszczególnych działów w kuratorjum, liczne grono profesorów Uniwersytetu St. Batorego z obecnymi i byłymi rektorami na czele, dyrektorzy i dyrektorzy gimnazjów i szkół zawodowych państwowych i prywatnych, rektorzy seminarjów duchownych obu wyznań, prezesi wszystkich organizacji nauczycielskich, grono nauczycielek i nauczycieli, prezydent miasta, starostwie, działacze oświatowi, przedstawiciele prasy, prezesi zrzeszeń utrzymujących szkoły, organizacji opieki nad młodzieżą, wychowania fizycznego itd. Wśród serdecznego i miłego nastroju spędzono w apartamentach państwa kuratorstwa kilka godzin. Przed odjazdem p. minister przyjął przedstawicieli prasy polskiej, z którymi podzielił się wrażeniami ze swego pobytu w Wilnie. O godz. 10-tej w. odprowadzony przez przedstawicieli miejscowej władzy p. minister Miklaszewski wyjechał do Warszawy. (—)

Kompetencje gen.-wojewodów na Kresach Wschodnich.

Rada ministrów uchwaliła wniosek ministra spraw wewnętrznych, dotyczący uprawnień wojskowych generał-wojewodów oraz ich personelu wojskowego.

Zasadniczo generał, pełniący funkcję wojewody, nie posiada żadnych uprawnień dowódczych w stosunku do oddziałów wojskowych, stacjonowanych na terenie województwa. Wyjątek stanowi przydzielony generałowi-wojewodzie personel wojskowy. W stosunku do tego personelu posiada on uprawnienia dowódcy okręgu korpusu.

Wojska stacjonujące na terytorjum województwa podlegają pod każdym względem swoim właściwym organizacjom do wódcem. Aż do ukończenia organizacji korpusu ochrony pogranicza nadaje się jednak generałom-wojewodom na terenie ich województw wyjątkowe uprawnienia w stosunku do pewnych oddziałów asysteneyjnych.

W tym celu mają dowódcy O. K. II, III i IX wyznaczyć w każdym garnizonie, leżącym na terenie województwa nowogródzkiego i wolińskiego stały oddział asysteneyjny o stałym stanie liczebnym, którym w razie potrzeby dysponuje dla celów asysteneyjnych bezpośrednio odnośny generał-wojewoda.

Z chwilą użycia tych oddziałów dla celów asysteneyjnych, przechodzą one pod dowództwo generał-wojewody,

O ileby generałowie-wojewodowie potrzebowali asystencji jeszcze innych oddziałów, mają jej zażądać normalnie w myśl rozporządzenia rady ministrów o sposobie użycia wojska dla zabezpieczenia porządku publicznego.

Inspektor armji Nr. I generał Rydz-Smigły zatrzymuje pełnomocnictwa, udzielone mu na podstawie uchwały rady ministrów z dnia 16 kwietnia 1924 roku na terenie województwa wileńskiego; znosi się zaś jego pełnomocnictwa na terenie innych województw.

Z chwilą rozpoczęcia służby przez korpus ochrony pogranicza kompetencje będą rozdzielone na nowo.

Dla opracowania spraw związanych z dowodzeniem w razie potrzeby oddziałami wojskowymi posiada generał-wojewoda specjalny sztab wojskowy.

Na czele personelu wojskowego

oddanego do dyspozycji generała-wojewody stoi pierwszy oficer sztabu, który kieruje służbą asysteneyjną. W razie krótkiej nieobecności służbowej generała-wojewody, pierwszy oficer sztabu zastępuje go w sprawach wojskowych z urzędu.

Zadaniem pierwszego oficera sztabu jest kierowanie całokształtem prac asysteneyjnych województwa, z punktu widzenia bezpieczeństwa pogranicza, jako też i całego terenu województwa.

Pierwszy oficer sztabu posiada do pomocy drugiego oficera sztabu, W skład personelu wojskowego wchodzi ponadto oficer ordynansowy, który oddany jest bezpośrednio do dyspozycji wojewody.

Kronika wileńska.

Urzędowe.

Komunikat. Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości ogólnej, że osoby, roszezące pretensje do obywateli niemieckich lub rządu niemieckiego na zasadzie postanowień Traktatu Wersalskiego, mogą je zgłosić do dnia 25 b. m. za pośrednictwem Urzędów Administracyjnych I Instancji. Uprawnionymi do zgłoszenia pretensji są obywatele polscy, b. poddani rosyjscy, którzy przez władze niemieckie cywilne lub wojskowe zostali powołani do pracy najemnej na podstawie umowy podczas Wojny Światowej i z tego powodu ponieśli szkodę materialną, względnie rodzina poszkodowanego w razie jego śmierci. Pretensje zgłoszone mogą obejmować różnicę pomiędzy płacą umówioną, a otrzymaną, różnicę pomiędzy minimalną płacą robotniczą, równającą się 4 fr. złotym dziennie, a płacą otrzymaną istotnie, odszkodowanie za ubranie i wyżywienie niedotrzymane, jeżeli pracodawca obowiązyany był je dostarczyć, oraz odszkodowanie za utraconą zdolność do pracy, przyzem rentę dla robotników wykwalifikowanych oblicza się na podstawie płacy dziennej w ilości 8 zł., dla niewykwalifikowanych 6 zł. W celu zgłoszenia pretensji osoby zainteresowane mogą we wskazanym terminie złożyć w Komisarjacie Rządu deklaracje, oraz upoważnienia dla agenta Rządu Polskiego po uiszczeniu jednego złotego w Kasie Skarbowej tytułem opłaty. Deklaracje należy wypełnić według wzoru, który można otrzymać w Komisarjacie Rządu, i zaopatrzyć w dowody. Osoby niezamożne zostają zwolnione od opłaty za okazaniem odnośnego zaświadczenia Komisarjatu P. P.

Z miasta.

Sienkiewiczowski komitet. W sobotę 11 b. m. w sali posiedzeń uniwersytetu Stefana Batorego odbyło się pod przewodnictwem b. rektora Parczewskiego zebranie wojewódzkiego komitetu sprawozdania do kraju zwłok Henryka Sienkiewicza. Na zebraniu został wyłoniony komitet wykonawczy, do którego weszli: rektor Dziewulski, dziekan prof. Kazimierz Kolbuszewski, dr. Stanisław Cywiński. W sobotę 25 go b. m. w przeddzień uroczystości pogrzebowych w Warszawie odbędzie się tu nabożeństwo żałobne w bazylice, Akademja w sali Sniadeckich i odczyty o Sienkiewiczu we wszystkich dzielnicach miasta.

Postanowiono również wysłać do Warszawy w dniu pogrzebu delegację złożoną z 3-ch osób.

Z wystawy sztuki i rzemiosł w Wilnie. W niedzielę w godzinach popołudniowych zwiedzał minister W. R. i O. P. p. Miklaszewski otwartą jeszcze wystawę rzemiosł i sztuki w Wilnie przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5 w towarzystwie wojewody p. Raackiewicza, oprowadzany przez prezesa komitetu wystawy prof. Ruszczyca, wice prezesa prof. Remera, oraz gospodarzy wystawy pp. inż. Kurmana i art.-rzeźb. Hermanowicza.

Wystawa zrobiła na p. Ministrze bardzo dobre wrażenie, przede wszystkim jako wyraz żywotnej siły kulturalnej Wilna. Wystawa otwarta będzie jeszcze tylko do środy 15 b. m., w którym to dniu nastąpi uroczyste rozdanie dyplomów i nagród wystawcom, kon-

cert orkiestry p. p. i zamknięcie wystawy.

Z uniwersytetu.

Wykład inauguracyjny D-ra Eugenjusza Waśkowskiego profesora zwyżajnego prawa cywilnego na temat „rozwoju ustawodawstwa cywilnego w w. XIX”, odbędzie się we wtorek dn. 14 b. m. o godz. 7-ej wieczór w Auli Kolumnowej Uniwersytetu. Wstęp wolny*.

Sprawy akademickie.

Zarząd kofa filistrów konwentu „Polonia” w Wilnie zawiadamia swych członków, że we wtorek dn. 14 października r. b. odbędzie się w lokalu K. Polonia, (Królewska 7), zwyczajne doroczne ogólne zebranie filistrów, o godzinie 6 wieczór. Jeżeli pierwsze zebranie nie doszłoby do skutku, następnym prawomocne, przy wszelkiej liczbie członków, odbędzie się tego samego dnia o godzinie 7 1/2 w.

Uprasza się o możliwie liczne przybycie członków.

Sprawy szkolne.

Kursy instruktorskie dla kierowniczek wiejskich szwalni społecznych. Zarząd Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek w Warszawie organizuje 3 miesięczne kursy dla kierowniczek wiejskich szwalni społecznych. Kursy te mają przygotować kandydatki do kierowania nauką szycia i kroju, a zarazem do umiejętnego oddziaływania oświatowego na oddane ich pieczy dziewczęta i kobiety wiejskie.

Na kurs ten przyjmowane będą osoby, które przez pewien czas pracowały jako nauczycielki szkół powszechnych, obecnie zaś z powodu braku wymaganych kwalifikacji nie są czynne. Podanie o przyjęcie na kurs należy wnieść w terminie do 1 listopada b. r. pod adresem: Zarząd Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek Marszałkowska 149.

Do podania należy dołączyć odpisy posiadanych świadectw, dowody pracy nauczycielskiej, szczegółowy życiorys, oraz wymienić 2 osoby, które mogą udzielić referencji.

Nauka na kursie bezpłatna. Osoby, które złożą deklarację zobowiązującą do rocznej pracy instruktorskiej mogą uzyskać częściowo lub całkowicie bezpłatne mieszkanie i utrzymanie w czasie trwania kursu.

Kurs rozpocznie się 15 listopada b. r.

Ustnych informacji udziela się w biurze Ziemianek Warszawa Marszałkowska 149 we wtorki, czwartki i soboty w godz. 12—2.

Sprawy kolejowe.

Taryfy ulgowe. Ministerstwo Kolei zastosowało już w okresie zimowym taryfy ulgowe na ziemniaki, zaś odnośnie opału to sprawa uregulowania taryfy zajmie się najbliższa konferencja taryfowa Min. Kolei. (k)

Wyplata zapomogi. Wyplata dorocznej pożyczki dla kolejarzy ma być uskuteczniłą w terminie do dnia 15 listopada r. b. Pożyczka winna być zwróconą w 6-ciu równych ratach miesięcznych. (k)

Bezpłatny przewóz. Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Kolei, Dyrekcje przystąpiły do wydawania zaświadczeń na bezpłatny przewóz aprobowanej. (k)

L. O. P. P. na kolejach. Przeprowadzona na kolejach zbior-

ka na rzecz L. O. P. P. dała bardzo poważne rezultaty. W ciągu tygodnia oddziały przesyła zebrałe pieniądze do Dyrekcji, która następnie furdusz ten przekazuje komisji Skarbowej L. O. P. P. (k)

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Polski (Lutnia). Dziś raz jeszcze powtórzony będzie „Pierścień z szafirem” przez cały zespół z p. Grabowską i Godlewskim. Jutro „Prawo pocalunku”, komedia poruszająca w sposób dosadny, satyryczny i humorystyczny, zarówno przytyki arystokratyczne, jak i powojennych nowobogackich, zdobywa sobie u nas coraz większe powodzenie. Przedstawienie dla Intelligencji pracującej. W czwartek po cenach zniżonych grane będą raz tylko jeden „Grube ryby”, z pp. Godlewskim i Wołojką w rolach tytułowych. Przedstawienie szkolne. Na sobotę dyrekcja zspowiada premierę „Zemsta za mur graniczny”, arcydzieło Al. Fredry, jako przedstawienie szkolne. Wielki koncert. W sobotę 18 b. m. w gmachu Teatru Wielkiego, odbędzie się koncert z udziałem znakomitego pianisty Henryka Melcera, dyr. państwowego Konserwatorium w Warszawie i Wacława Kochańskiego, utalentowanego skrzypka-wirtuoza. Szczegóły programu niebawem będą podane. Bilety już są do nabycia w kasie zamawiając godz. 11-1 i 3-9 wiecz.

Sport. W dniach 11 i 12 b. m. odbyły się międzyszkolne zawody lekkoatletyczne. Wyniki następujące: Bieg 100 m.—Dęwnarowicz (Gimnazjum Zygmunta Augusta) 12,4 sek. 800 m.—Jentys—1 min. 59,9 sekund (pobicie rekordu polskiego). Skok wwyż: Ejsmond (Seminarjum Nauczycielskie)—1,45 sek. Rzut kulą: Borysowski (Gimnazjum im. Lelewela)—13,20 m. Skok w dal: Ejsmond (Seminarjum Nauczycielskie)—5,31 m. Skok o tyczce: Hryhorowicz (Gimnazjum im. Lelewela)—2,52 m. Rzut dyskiem: Osmolowski (Gimnazjum im. Lelewela)—25,26 m. Rzut oszczepem: Borysowski (Gimnazjum im. Lelewela)—32,90 m. Bieg 400 m.—Jentys—59 sek. Organizacja zawodów przy współudziale por. Dobrowskiego i p. prof. Aleksandrowicza była bardzo dobra. Zawodnicy stawili się licznie. Publiczności było dużo. W sobotę odbyły się zawody piłki nożnej, pomiędzy 1 p. p. Leg. a Wilją o mistrzostwo klasy A. Zawody dały rezultat 2:1 (1:0) na korzyść 1 p. p. Leg. Gra bardzo żywa i ładna, z lekką przewagą Wilji, która nie umie jednak wykorzystać niektórych sytuacji. Także w niedzielę miał miejsce mecz WKS Grodno—WKS Pogoń o mistrzostwo klasy A z rezultatem 3:2. (AW) Szybko biegacz wileński. Dowiadujemy się, iż osiągnięty w sobotnich i niedzielnych międzyszkolnych zawodach lekkoatletycznych wynik biegu na 800 m. w ciągu 1 min. 59,9 sek. (Jentys), mimo, iż czas jest lepszy od odnośnego rekordu polskiego, za pobicie tego rekordu nie został uznany ze względów formalnych. (AW) Dobroczynność. Schronienie nieuleczalnie chorych. Szan. Panom Urzędnikom Izby Skarbowej i zacnemu Panu Mejerowi, za stałą pamięć i za ofiarowane 50 złot., składa najserdeczniejsze Bóg za płac. Opiekun schronienia Ks. A. Czerniawski.

Z prowincji. Dnia 5 b. m. przybył arcybiskup prawosławny Teodozy do wsi Swaiki, gm. Miadziolskiej, pow. Duniłowickiego, w asystencji duchowieństwa. Ludność zebrała się w niewielkiej ilości i przyjęła arcybiskupa dość chłodno. Przy wjeździe do wsi przyjęli dostojnika cerkwi zastępca komendanta policji państw. aspirant p. Kuczkowski i wójt gminy Miadziolskiej p. Domaradzki, prawosławny białorusin, który w przemówieniu swem zaznaczył, że przyjazd arcybiskupa wzmości uczucia lojalne ludności ku chwale Rzeczypospolitej Polskiej, poczem wręczył mu chleb i sól. Napady bandyckie. W nocy z 10 na 11 b. m. dokonany został napad w gminie

Kobylnickiej, nad jeziorem Narocz w pow. Święciańskim, na włościach Józefa Łacnka który został zamordowany. Na miejsce przystępstwa wyjechała komisja śledcza. Szczegółów na razie brak. W miasteczku Stary Miadziół, gminy Miadziolskiej, w pow. Duniłowickim dokonano napadu rabunkowego na dom izraelity Mowsy Justyna. W ogóle teraz przed zimą bandyci, którzy podczas lata ukrywali się w lesie, wykazują pewną żywotność—zapewne w celu porobienia zapasów na zimę, lecz również i nasza policja stoi dzielnie na czatach i likwiduje wszelkie próby napadów w samym zarodku, odprowadzając przytrzymanych ptaków leśnych do klatki.

„POLBUT” obuwia. sprzedaje wyrobów wieziennych do 30% taniej i przyjmowanie reperacji oraz sprzedaż mebli wyrobów koszykarskich. Bonifaterska 10 tel. Nr. 496. Pokoje umeblowane do wynajęcia dla samotnego. Obejrzeć od 4 do 5 Jagiellońska 1 m. 3. 0 Poszukuję dzierżawy majątku z pierwszej ręki 150—200 dziesięcin w pow. Lidzkim lub Oszmiańskim. Zgłoszenia szczegółowe nadsyłać poczt. Tra-by dla „Rolnika”. 2

Kino-Teatr „HELIOS” Dziś Premiera Wielki dramat żyłowy jej obronie, w rol. gł. „KROLOWA MODY” GLORJA SWANSON. Mistrzowska gra artystów. Cudowne efekta! Ost. seans o g. 10 1/2.

Amerykanka w 7 akt. Historia zulewacji pięknej ekscentrycznej amerykanki przez bezczelnego lowelasa i dramatyczne przygody dżentelmena, który stanął w obronie, w rol. gł. „KROLOWA MODY” GLORJA SWANSON. Mistrzowska gra artystów. Cudowne efekta! Ost. seans o g. 10 1/2.

KINO-TEATR „POLONJA” 9 aktów dworskich zabaw, intryg, trosk i zmartwień. Dziś dawno o zekiwana premiera! Największy szlagier świata! NIECH ŻYJE KRÓL! (Teraz ja jestem królem) JACKIE COOGAN najgenialniejszy artysta doby obecnej występuje w tym obrazie w roli Króla, Władcy i Pana.

9 wielkich aktów przepychu i akcji gry dawno już niewidzianej w kinie.

DOTYCHCZAS 75 złotych, a teraz 25 zł. CENY SPADŁY!! Dopóki zapas staroży wysyłamy za pobraniem pocztowym (płaci się przy odbiorze) komplet towarów w najlepszych gatunkach z pierwszorzędnym fabryk tylko za 25 złotych a mianowicie: 1) 3 metry na ubranie, kostium lub palto dobrego gatunku ostatniej mody, 2) 3 metry podszewki dobrego gatunku, 3) 3 rączniki w białe kwiaty bardzo trwałe, 4) 3 chusteczki batystowe damskie lub męskie, 5) 3 pary skarpetek lub pończoch dobrego gatunku. — Za przesyłkę dolicza się 1 złoty. 1 Nasz adres: „Manufaktura D”, Ł O D Ź, ulica Pomorska 7.

Żądajcie żarówek PHILIPS Państwowe Zakłady Graficzne Ministerstwa Skarbu ogłaszają KONKURS na sprzedaż: około 8 000 kg. papieru różnych gatunków o wymiarach nie handlowych; około 15 000 kg. auszusu różnych gatunków papieru, przeważnie kancelaryjnego i drukowego. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Na przetarg papieru” należy kierować do Dyrekcji P. Z. G. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 91, oraz złoty w kasie P. Z. G. do dnia 16 października b. r. włącznie wadium w wysokości od zł. 50 do zł. 500, zależnie od ilości papieru, na którą nabywca reflektuje. P. Z. Graficzne zastrzegają sobie przy tem prawo przeprowadzenia w razie potrzeby przetargu ustnego, którego data ustala się na dzień 17-go października b. r. Próbkę papieru, oraz bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Gospodarczym P. Z. G., tel. 130-26 i 146-15.

Słynne bukowniki do konioczyny RUSTONA. Lokomobile, młecarnie parowe, elewatory, Kopalczki i części Bamforda. Pługi Sacka i Sucheniego i części takowych. Sortowniki do kartofli. Wirówki Mellotte. Dostawa natychmiast ze składu. Udzielamy kredytu od 3-ch miesięcy do 2-ch lat. Tow. Akc. „T. Kowalski i A. Trylski” Wilno, Ad. Mickiewicza 32.

Po co szukać daleko, można dostać w Wilnie w ogrodzie A. SKARŻYŃSKIEJ Pośpieszka ul. Ogińskiego dom wł. dojazd tramwajem Antokolskim co 1/2 godz. KRZEWY perzeczek czarnych białych czerwonych po 60 groszy KRZEWY malin czerwonych po 20 gr. żółtych po 30 gr. 1

Hezadont pasta i eliksir chronią jamę ustną i zęby od zakażenia 5 Miaflor krem i puder ściśle higieniczne Wystrzegać się falsyfikatów! Henryk Żak — Poznań Fabryka perfum i kosmetyków

noscie obcasu i podszewki kauczukowe PALMA gdyż są tańsze i trwałe od skóry Sklep Komisowy „OKAZJA” Wilno, ul. Jagiellońska 2-a. prosi Sz. Klientelę o zgłaszanie się od godz. 12-iej do 4-iej p.p. najpóźniej do 15 b. m. po odbiór rzeczy pozostawionych na komis. 0

KRAWIEC DAMSKI i MĘSKI NOWOŚWIECKA 5. Przyjmuje obstalunki. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Tamże potrzebny chłopak do nauki. 0

Na Raty Rowery, maszyny do szycia i gramofony na dogodnych warunkach ul. „Uniwersal” Wielka 21. URZĘDNIKOM I WOJSKOWYM SPECJALNY RABAT. Latarki kiesz. batarejki i żarówki. 0

Dr. Med. KAPŁAN Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, Telef. 640. Cukiernia-Kawiarnia ZDROWIE przy ul. Wielkiej Nr 22 poleca smaczne: Obiady, śniadania, kolacje i rozmaite pieczywo. 0

Dohermana 2-letniego trenowanego, rasowego tanio sprzedam. Pióromont Nr 12. FOLWARK mój, ca. 600 mórg, w tem sienia, łąki, las, woda, budynki dobre, inwentarstwo kompletne i wartościowe sprzedam zaraz za 55000 złotych przy zaliczce 30000 złotych; majątek bez długi. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów z odpowiedzialną gotówką do „Par”, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8 pod Nr. 41118. 1

Gorzelnia Majątku Młodziecno p. zymnie woły na opas lub zgodzi się na wstawienie krów mlecznych. Oferty: Młodziecno, Jan Mazura. KURS LEKCYJ kalliografii i kreślenia planów, oraz miernictwa praktycznego wykładają Profesor byłych kursów mierniczych w Wilnie 10—12 i 4—6. Bazylińska 1 obok Ostrej Bramy. 2

Kartę zwolnienia, wystawioną przez 85 pp. książkę inwalidzką przez D. O. K. Grodno, książkę na sam. „Oryx” wydana przez Deleg. Rządu w Wilnie Nr. 14074 na imię por. Ignacego Sakowicza i weseł na 325 zł. podpisany przez Ignacego Sakowicza zgubione w dniu 26. IX. unieważnia się. Konwersacji łącznie z literaturą udzielam w języku polskim, francuskim i niemieckim, osobom inteligentnym. Zgłoszenia przyjmuję między 3—4 pop. Gimnazjalna 6/18. 0

Mieszkanie z 2 pokojami i kuchnią do wynajęcia niewykofczone. Zwierzyńców róg Moniuszki i Gedyminowskiej 17 41. 0

Mieszkania 2 piękne z wygodami w różnych punktach zaraz do wynajęcia Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D. MLECZARNIA F. KIERNOWICZA ul. Dominikańska Nr. 1 róg Niemieckiej poszukuje stałych dostawców mleka. 1

Przyjmujemy i wykonywamy B-cia Nowiccy Wileńska Nr. 17 Posiadamy szkło stałe. 0 Ser zielony (ziółtawy) otrzymany Węcwić i Zwiedryński A. Mickiewicza 7. Główna 70 gwozy. 1 Skradz. książek wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno, na im. Józefa Banela, zam. w Wilnie ul. Dzielna Nr. 18—7. Unieważnia się. Zgub. legitymację na imię Witolda Jurszana, wyd. przez Starostwo Święciańskie unieważnia się. HUMOR. PRZY KAWIE. — Poprostu pojąć trudno, jak Andzia mogła zdradzić męża. — Dlaczego? — Przecież ona kochała go do ostatecznych granic. — Zapewne, ale u nas granice są słabo strzeżone. 1